

Szkoleniowiec Giallorossich, Luciano Spalletti jest pogrążony w żałobie, po tym jak w przeciągu kilku godzin zmarli jego teściowie.

W czwartek, wskutek ataku serca zmarł teść szkoleniowca, Piero, natomiast wieczorem odeszła jego żona, Giovanna. Rodzice małżonki Spallettiego, Tamary przeżyli wspólnie pięćdziesiąt lat.

Taktyk rzymian ma wrócić dzisiaj do stolicy Włoch, gdzie odbędzie się zaplanowana na popołudnie konferencja prasowa, a jutro ekipa Giallorossich podejmie na Stadio Olimpico, Sampdorię Genua.

Autor: cwibel